

poniedziałek, 01.01.2024

Zachowująca pokój [Łk 2, 16 - 21]

Pasterze po?piesznie udali si? do Betlejem i znale?li Maryj?, Józefa oraz le??ce w ??obie Niemowl?. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli, co im zosta?o objawione o tym dzieci?ciu. A wszyscy, którzy to s?yszeli, zdumieli si? tym, co im pasterze opowiedzieli. Lecz Maryja zachowywa?a wszystkie te sprawy i rozwa?a?a je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbi?c i wys?awiaj?c Boga za wszystko, co s?yszeli i widzieli, jak im to zosta?o przedtem powiedziane. Gdy nadszed? dzie? ósmy i nale?a?o obrzeza? dzieci?, nadano Mu imi? Jezus, którym Je nazwa? Anio?, zanim si? pocz??o w ?onie Matki.

>P<

Rokrocznie uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki połączona jest ze światową modlitwą o pokój. Każdego dnia doświadczamy tego, jak jest on potrzebny i niezbędny. Z darem pokoju związane są nie tylko sytuacje globalne: katastrofy, wojny, zamachy, kataklizmy. Pokój to także sprawa naszego osobistego życia, wnętrza. Wśród licznych niepokojów przykładu i wsparcia chcemy szukać dziś u Maryi, Matki Pana. Ewangeliczny opis zaprowadził nas powtórnie do Betlejem. Słyszeliśmy o poruszonych pasterzach, którzy opowiadali o tym, co ich spotkało. Są wstrząśnięci, zmieszani, pełni radości i nadziei, ale też niedowierzania. Aniołowie, kierowanymi do nich wcześniej słowami, zburzyli ich spokój, wyrwali ich ze pasterskich przyzwyczajień, schematów i obowiązków. Przeciwnieństwem ich postawy jest zachowanie Maryi. Słyszeliśmy słowa: „Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2, 19). Ona jest spokojna, słucha, przyjmuje, akceptuje, przepełnia Ją Boży pokój. A przecież w Jej życiu nie wszystko szło łatwo i przyjemnie: najpierw Boży Połaniec i wiadomość, o tym, że w młodym wieku zostanie matką i to samego Boga. Później trudna i męcząca wędrówka z Nazaretu do Betlejem, brak miejsc w gospodach, gdzie można byłoby się zatrzymać, wreszcie obskurne warunki porodu, otwierające się niebo i śpiew aniołów, wizyta nieznanym pasterzy. W dalszym przebiegu wydarzeń: odwiedziny Mędrców ze Wschodu, okrucieństwo Heroda, ucieczka do Egiptu i wiele innych trudnych sytuacji. Jak widzimy, Maryja nie buntuje się, nie przeraża się, nie ma w niej strachu, obaw, nic nie burzy jej wewnętrznego pokoju. Dlaczego? Ona ma świadomości, że te wszystkie wydarzenia, swoją obecnością i łaską uprzedza sam Bóg. Maryja zachowuje te wszystkie wydarzenia w swoim sercu, nad nimi rozmyśla, przyjmuje je ze spokojem i niesamowitą pogodą ducha. Dlatego poprzez tę liturgiczną uroczystość jest Ona zaproponowana nam jako pomoc i przykład. Nie mamy wpływu na to, co wydarza się w globalnym świecie, poza nami, ale mamy wpływa na to, co dzieje się w naszym wnętrzu, duszy, sumieniu. Bądźmy ludźmi pokoju, wnośmy go tam, gdzie jesteśmy i będziemy. Niech poprzez nas choć odrobina pokoju wylewa się na świat w kolejnych dniach Nowego Roku 2024. Niech Bogurodzica Maryja u swojego Syna - Księcia Pokoju - wyprasza nam ten wspaiały dar.

fot. pixabay

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci Dziękuję za okazane wsparcie! :)